

Tajwański miliarder sfinansuje szkolenie „cywilnych wojowników”

6 września 2022

75-latek mówi, że planuje wyszkolić „trzy miliony ludzi w trzy lata” i będzie współpracować z cywilną organizacją obrony wyspy – Akademią Kuma.



Założyciel dużej firmy produkującej mikrochipy przywrócił swoje tajwańskie obywatelstwo i zobowiązał się wydać 32 miliony dolarów z własnych pieniędzy na szkolenie „cywilnych wojowników”, aby przygotować się do chińskiej inwazji.

Ubrany w kuloodporną kamizelkę miliarder Robert Tsao, założyciel United Microelectronics Corp, ogłosił na czwartkowej konferencji prasowej, że zagrożenie ze strony Komunistycznej Partii Chin dla Tajwanu rośnie. 75-latek mówi, że planuje wyszkolić „trzy miliony ludzi w trzy lata” i będzie współpracować z cywilną organizacją obrony wyspy – Akademią Kuma.

„Biorąc pod uwagę historię okrucieństw Komunistycznej Partii Chin wobec własnego narodu i jej brutalną dominację nad Ujgurami, którzy nie są nawet Chińczykami, groźby KPCh jedynie rozpaliły wśród narodu tajwańskiego gorzką nienawiść do tego groźnego wroga i wspólną determinację, by się oprzeć” – powiedział Tsao podczas przemówienia w Tajpej. „Wróciłem na Tajwan i umrę na Tajwanie. Nie będę patrzeć, jak KPCh zamienia Tajwan w kolejny Hongkong”.

60% funduszy miałyby trafić do armii „wojowników”, a 40% miałyby wyszkolić kolejne 300 tysięcy w strzelaniu. „Jeśli uda nam się skutecznie oprzeć chińskim ambicjom, nie tylko

będziemy w stanie chronić naszą ojczyznę, ale wniesiemy duży wkład w sytuację na świecie i rozwój cywilizacji” – uważa miliarder.

Tsao był wcześniej aktywnym zwolennikiem zjednoczenia Tajwanu z Chinami i zrzekł się tajwańskiego obywatelstwa w proteście przeciwko rządowemu dochodzeniu w sprawie jego firmy. Jednak powiedział Radiu Wolna Azja, że zmienił zdanie po tym, jak był świadkiem rozprawiania się z ruchem prodemokratycznym w Hongkongu. W czwartek ogłosił również, że zrzekł się obywatelstwa singapurskiego, i że jego obywatelstwo tajwańskie zostało przywrócone, i planuje „umrzeć na Tajwanie i stanąć z jego mieszkańcami”.

Założona w 2021 r. Akademia Kuma ma na celu szkolenie ludności cywilnej Tajwanu w zakresie wojny partyzanckiej, samoobrony i udzielania pierwszej pomocy. „Tajwan nie ma czasu na wahanie” – napisała Akademia w oświadczeniu, powołując się na wysiłki Brytyjczyków po drugiej wojnie światowej, a także reakcję Ukrainy na trwającą rosyjską inwazję.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: ZeroHedge.com

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)